

# KUBAŃCZYK, MISJA

ja mam  
misje /4x  
sam sobie scenariusz życia piszę!  
ja mam  
misje /4x  
choć znowu pogubiłem tu się

ile przeszedłem sam wiem  
jak jest na dnie  
gdy pisze wersy to zamykam się  
wole te cisze niż przedmieścia dźwięk  
ty to już wiesz

ja zawsze już będę prawdziwy  
choć za te prawdziwość  
niektórzy skarcili  
najgorsze że mama musi patrzeć jak się pogubiłem  
próbuję być silny

to wszystko te pliki  
w pogoni za nimi rozsądek jest niczym  
choć miałem wtyki  
to teraz się modle by wyrok był niski  
i po co to wszystko  
nie widzę perspektyw  
to jest czysty destroy

jedyne co trzyma mnie tutaj  
to to że mam braci  
a oni są lekiem na wszystko

to chore rozkminy i bezsenne noce  
nie miałem już nic  
potem znów fortunę  
i cały czas w życiu tak śmiesznym wciąż krążę  
chce wydać mój krążek  
teraz dużo czasu więc idę po swoje panowie w mundurach  
zabrali mi miłość  
i dziwne że dalej na nogach tu stoję

ja mam  
misje /4x  
sam sobie scenariusz życia piszę!  
ja mam  
misje /4x  
choć znowu pogubiłem tu się

chce wspinać się wyżej  
choć niskie belki są  
na tej drabinie  
ekipa ma belki na pasach  
a ja odpuściłem gdy byłem najlepszy w dziedzinie  
a życie wciąż płynie  
mam płakać i załamać się że nie idzie  
z zazdrości ta pała na psach mnie sprzedała  
bo wydałem numer i mówią że płynę

mama grubą rozkmine  
a życie wciąż płynie  
nie ufam nikomu  
bo raz zaufałem i się przeliczyłem

jak waga liczyła to kilogramami  
widziałem ćpunów co brali garściami

temat tumaniał bo łatwiej jest upaść niż wstać  
biorę się w garść  
to cały ja  
od tylu lat muzyka kochanka  
bez niej tu nie ma mnie brat  
cały czas lecę, na majkach tak gram  
to jest mój style  
słyszysz Kubańczyk – na głośniki daj  
niech leci tak  
mój nowy track  
to jest ma misja  
jak lubię ten stan  
na bicie me słowa są jak tommy Gun